

PROSTA HISTORIA / opowieść dla rodzica /

Było sobie bardzo grzeczne dziecko.....
Nigdy nie psociło.
Nigdy zanadto nie dokazywało.
Nigdy nie sprawiało żadnych kłopotów.
Zawsze bawiło się samo.
Właściwie, to nigdy nie robiło niczego, co nie spodobałoby się jego rodzicom.
Wszyscy się bardzo dziwili i mówili : jakie to bardzo grzeczne dziecko!!!!
I rodzice byli bardzo zadowoleni ze swojego dziecka.
Byli bardzo zapracowani.
Od czasu do czasu pochwalili swoje dziecko, bo to przecież jest ich dziecko, i tak przecież robić trzeba. Nawet tak wypada się zachowywać, bo to byli przecież bardzo dobrze wychowani rodzice.
Dziecko było mądre, więc nie trzeba mu było poświęcać dużo uwagi.
Wszyscy w rodzinie zajmowali się przecież swoimi bardzo ważnymi sprawami.
I dlatego dla dziecka nie było za dużo czasu.

Wszystko jednak się zmieniało, gdy dziecko chorowało....
Bo nawet bardzo grzeczne dzieci chorują.
Rodzice troskliwie opiekowali się chorym dzieckiem.
Czule odzywali się do niego.
Wykazywali zainteresowanie jego samopoczuciem.
Dbali o terminowe podawanie lekarstw.
Dużo z dzieckiem rozmawiali i chętnie bawili się z nim.
Wieczorami natomiast czytali cierpliwie bardzo ciekawe książki.
Jednym słowem ze wszystkich sił umilali czas małego pacjenta.

A dziecko, dziwnym trafem, coraz częściej uskarżało się na różnorodne dolegliwości.
Było mądre, więc skutecznie korzystało z czulej opieki swoich rodziców.
Wykorzystywało czas spędzony razem z rodzicami.
Pragnęło, aby rodzice byli jak najbliżej niego i razem z nim.
Bo to jest właśnie taka prosta historia.....